

KAPITAŁOWY DNI

KOM I. Polski Obóz Wojskowy "Dossel" w Leckelsheim, 8.XII.1945. Nr. 222.

BIEŁ JENCY OJĘNNI (Dokonanie). Wreszcie jest jeszcze wielu b.jenców kumpnów wrzesniowej. Oni także stawiają zagadnienie repatriacji, jak we wszystkich państwach. Ale większość ich wracać nie chce i nie może licząc się z zamieszcza niemieckiego "lagru" na sowiecki "łagier". Jużli więc wrócić nie mogą muszą przestać być żołnierzami. Jeśli nimi nie będą, tracą wszelkie prawa. Nie mają nic i mieć nie będą. A choćby wyrównanie żoldu za okres 6 lat dalioby wszystkim możliwość zaczęcia nowego życia. Obwinowo nie mają czasu nawet kosztu. Jednak żenci wrzesniowi w pozostaniu stosunkowo nie wielu. Cibrzymią większość została "zdemobilizowana" przez Niemców. Jednak państwo polskie nie może uznać tej demobilizacji. Równie są oni nadal żołnierzami byli żenci. Może tylko wobec tego, że obali oni wcześniej, nie należały się im wyrównanie żoldu. Ale wszyscy wymienieni mają prawo do zaliczenia im służby wojskowej i nabywają przez to odpowiednie uprawnienia. W teorii, bo w praktyce obecnej są one niczym.

Co nie jest odwracane od życia. Formułe obojętnie stwarza podstawy dla Naruszenie prawa - to naruszenie podst. w życiu państwa i narodów. Przykład Naruszenie przez Komitet Lubelski prawa przysługującego żołnierzom, którzy brali udział w wojnie i przyczynili się do jej wygranka, oraz uznanie tego przez inne narody - odbiło się najczęściej nie na obyczajnikach i kurtałach, ale na szarym żołnierzu. I tym wypadku na tych wszystkich właśnie którzy byli najczęściej doszwiadczeni, najgorsza mila dole. Nikt sobie nie zdaje sprawy z tej krzywdy. Nikt sobie nie zadaje trudu zdania sobie z niej sprawy. Nikogo to nie obchodzi. W każdym razie nie obchodzi to rządu warszawskiego. Na innym bagietach stoi on oparty, polski żołnierz go nie obchodzi. Może wrócić, jeśli jest rolnikiem, wyszkolonym robotnikiem, inżynierem lub lekarzem. Potrzebna jest siła robocza, nie żołnierz, nie obywatel ("Polska Wilczaca").

NIEMIECKIE IERSENITY Y. Laryski (półurzedowy) "Le Monde" donosi z Berlinu: od pozorem pogardy, wymyślaną itd. rozwija się współpraca niemiecko-sowiecka. Rosjanie zaczynają naprawiać komunikacje, wodociągi, gaz, elektryczność, domy. Jest rzeczą niewątpliwą, że umożliwiają oni produkcję coraz to większej ilości niem. przedsiębiorstw. Istotnie Niemcy potrafią bardzo dobrze porozumieć się z Rosjanami i doskonale skorzystać z tego zdania sprawa. Spólnymi cechami są absolutyzm państwa, podporządkowanie się jednostki ogólnej, upanistowienie środków twórczości, antyliberalizm, dyscyplina kolektywna - które należą do zasad polityki hitlerowskiej, i również i komunistycznej. Niemcom podoba się zresztą miliarystyzm rosyjski, którego potęgi widać przy manifestacjach wojskowych... Szerzenie ekspansji na wschód pieszczone są w dalszym ciągu przez Niemców. Nie chodzi oczywiście o obecnie o ekspansje wojskowa lub polityczna, ale o penetracyjne techniki i kultury niemieckiej na wschód. Niemcy już mogli myśleć o udziale w budowie kadry technicznych tego kraju o charakterystycznych zasobach, który znajdują się stożek o wiele niżej od Niemiec. Uderzenie stule faktu, że kiedy Niemcy mówią o odbudowie i upiększeniu nowego Berlina, nie myślą wcale o tym, że ta stolica znajdować się będzie, po uroczu pokoju, tylko o 60 km od granicy polskiej. Czy można sobie wyobrazić, jakie stolice były zagrożone w ten sposób przez pierwsze uderzenie lotniczego wroga? Niemcy w głębi duszy nie wierzą w te granice. I każdym razie nie sądzą, aby granica ta mogła dla nich być groźna. Twierdzą, oni, że będzie się można porozumieć z Rosjanami. Niemcy wierzą, że wkrótce wybucha konflikt rosyjsko-anglo-amerykański i od pozornimi nienawiści i pojedyńczych zwalnia Niemcy perspektywy, nadzieję i chęć współdziałania niemiecko-angielskiego. Tego zdania jest zresztą poważna ilość oficerów amerykańskich, którzy na ten temat nie mówią, gdyż są bardzo zainteresowani potencjalnym



niebezpieczeństwem takiego stanu rzeczy. Dlatego też dużą obecnie Brytyjczyków do stworzenia centralnej administracji dla całych Niemiec. Przedtem sprzeciwiali się temu planowi, teraz widzą w nim możliwość zapobieżenia współdziałaniu niemiecko-rosyjskiemu.

Z KRAJU. R.KATOWICE w audycji dla "rolak" w na Załaniu jest tłumaczone przez obca stację, - odbiór niemożliwy.=PREZYDENT CIESZYNA (Jan Smotrycki) żalił się na przysłanych osiedleńców, dla których brak mieszkań i pracy=R.LCNDYN podaje: "szystkie wojska rosyjskie opuściły Polskę z wyjątkiem sił, potrzebnych do zabezpieczenia połączeń z okupowanymi Niemcami. Tym samym Stalin dotrzymał zobowiązań, wynikających z uchwał poczdamskich." 26.XI. uchwalono w Warszawie dekret w sprawie "zbrodni przeciw narodowi". "Życie Warszawy" pisze: "Zakres działania dekretu będzie olbrzymi. Obejmie on wszelkiego rodzaju przestępstwa, od zwykłego paskarstwa poczawszy, aż do zbrodni przeciw państwu i jego instytucjom. Szczególnie te przestępstwa i przygotowania do nich hamują odbudowę i powiększają nasze trudności. Dlatego też więzienie jest najlagodniejszą karą, a kara śmierci za szczególnie niebezpieczne przestępstwa jest odpowiedzią społeczeństwa i państwa tym, którzy zagrożają jego życiu".=JAN BUŁHAK, który stracił w Wilnie cały dorobek życia (ok. 10 tys. zdjęć z całej Polski), wykonał ponad 600 zdjęć ruin Warszawy.=O TERRORZE UKRAINIEC pisze znowu prasa krajowa. Uzbójcze bandy napadają na polskie wsie, pałac i mordując. Gwałty te godzą przede wszystkim w repatriantów polskich. W ciągu ub. tygodnia spalone wsie Bircza, Zalesie, Jagowce i Kozytniki, inne wsie otrzymały 3-tygodniowe ultimatum od bandurowców. Iraza domaga się - ochrony ze strony czynników państwowych.= "DZIENNIK LUDOWY" pisze, że 12.XI. przybyły do Katowic transport przeszło 400 osób, składający się z profesorów UJK we Lwowie. Przywiezli oni z sobą cenne aparaty naukowe i zbiory biblioteczne. W czasie tygodniowej podróży ze Lwowa nikt się nimi nie opiekował i dopiero w Bochni kolejarze samorzutnie zorganizowali dla nich ugotowanie ciepłej strawy, a w Katowicach dano im skromny posiłek. Po przybyciu na dworzec przeładunkowy kazane im opróżniono wagony i mimo deszczu wyrzucono zbiory na tory w błęte. Profesorowie spędzili noc na dworze na deszczu, gdyż wagony były potrzebne rzekomo na inne ludunki. Tymczasem do południa dnia następnego wagony nie zostały zabrane. "Jak na traktowanie ludzi nauki, którzy wyrzekli się dużej kariery naukowej u naszego wschodniego sąsiada i przybyli, by prowadzić w ojczyźnie pionierską pracę na polu kultury, tego rodzajuk traktowanie ich jest co najmniej dziwne i trudno je nazwać inaczej, niż skandalem".= "TRYBUNA ROBOTNICZA" z 8.XI. podaje list od "repatriantów z za Bugiem". Piszą oni, że "d 19.XI. stoją na stacji w Strzelcach. Mokna i marzną. tych dniach przybyły dwa nowe transporty z Monasterzysk i Brodów. Dlaczego teraz w listopadzie transportuje się ludzi w etwartych wagonach? Jeśli dłużej przyjdzie nam czekać w tych warunkach, dzieci pomerią nam z głodu i chorób. Nie mamy paszy dla bydła. Dlaczego gdy w Polsce trzeba rąk do pracy, a poza tu wokół leżą odlogiem, my стоимy bezczynnie, marnując zdrowie, dobytek i tracąc energię i chęć do życia?" = "NEWS CHRONICLE" (z 23.XI.) zamieszcza rozmowę z dr Litauerem, który udał się z Warszawy do Waszyngtonu, gdzie został radcą ambasadą: "Zauważa się z entuzjazmem, nie ma głodu, nastroj ludności jest podniosły. Brak ubrań i sprzętu domowego. Iomorze i pld. Śląsk kolonizuje się wyłącznie. Wybory nie odbędą się przed wiosną, ponieważ niemożliwy jest spis ludności przed końcem wielkiej migracji. Nadto setki tysięcy ludzi zmieniły nazwiska, by uniknąć hitlerowskich prześladowań. Nad repatriantami istnieje troskliwy opiekun w obozach. Armin polski liczy 400 tys., lecz redukuje się do 200 tys. Rosja zupełnie nie mieszka się do wewnętrznych spraw polskich. Polacy doznali od Rosji wiele uprzejmości i dostali tysiące wagonów. Niepodległość Polski jest rzeczywiście. Komuniści polscy przepeleni są duchem narodowym. = Z GDANSKA wysiedli się wszystkich Niemców niezdolnych do pracy. Pozostali będą pracować.

N I E M C Y . W NORWEGIĘ ZECA prokuratora brytyjczyka omawiał wczoraj napad Niemiec na Holandię i Belgię. Flisy były gotowe w październiku 1939. Adm. Röder stoi pod zarzutem, żekazał niem. okretom pływać do

Norwegii pod flagą brytyjską.=IAUL HOFFMANN, b. k.-ant krematorium w Hajdanku, zostanie 16.b.m. publicznie powieszony na miejscu zbrodni.=Zagłada Ruhry policja bryt. aresztowała dalszych 4 przemyślowców,które će odbyć się proces przeciw SS-Brigadeführerowi Meyerowi - zatrzymanie 48 jendów kanadyjskich.-Iolak Stan.Golonczyk z obozu Köln-Mülheim skazany został na śmierć za nielegalne posiadanie broni, rabunek, morderstwo i zgwałcenie - Na kare śmierci wzgl. wiezienia 15 lat skazano 2 Iolaków i 1 Szwajcara.=RADA KONTROLI ustaliła program zniszczenia niem. umocnień. W ciągu 1 1/2 roku zniszczy się Wal Zachodni, bunkry itp., w ciągu 5 1/2 roku pola minowe, lotniska podziemne, schrony plot, stanowiska art p. lot itd.=W STREFIE AMER komisja, zwiedzająca obozy żydowskie, uznala zarzuty za słuszne. Żydzi nie uchylali się od pracy, lecz z powodu wyczerpania byli niezdolni do pracy.=W STREFIE francuskiej pojawiły się falszywe banknoty 10-markowe.

W IZBIE GMIN odbyła się wczoraj dyskusja w sprawie polskiej. Londyn podał je nast. fragmenty: Nicemin. Mc Neil oświadczył, że wojska rosyjskie znalazły się w prowincjalnych ośrodkach polskich najwidoczniej na zaproszenie rządu polskiego. Nie mniej rząd bryt. będzie kontynuował obserwację tych wojsk. Termin wyborów nie może być oznaczony, bo warunki nie są ustabilizowane, szczególnie na ziemiach zach. Kontrola nad prasą jest ale nie ma cenzury polskiej ani rosyjskiej. Są obozy koncentracyjne dla więźniów politycznych, oraz liczne wypadki złego zachowania się wojsk ros. Rząd bryt. będzie dalej prowadzić obserwacje, ale nie z góry w czarnych bokularach, ani w nastroju z góry krytycznym wobec Rosji, ani w przekonaniu, że wszystkiemu winna jest Rosja. Do wyborów dopuści się 6 partii. ISL ma w swej prasie w znacznym stopniu możliwość krytyki rządu. Dwie duże partie są w opozycji do rządu. Korespondenci bryt. w Polsce nie skarżą się na specjalne trudności poza złym stanem drog i kolej, ani na ograniczenia ze strony władz rosyjskich. W dyskusji zabierał głos adm. Taylor, którego zdaniem stosunki w Polsce nie poprawiły się zbytnio. Polska jest w kleszczach między Niemcami a Rosją. Fosel soc. Mack Rzwałk wywody adm. Taylora brenniami. R O Z N E . W WASZYNGTONIE Izba Reprezentantów uchwaliła dla UNRRA

1.350 milj. dol.=REUTER podaje, że w najbliższym czasie następi spotkanie ministrów spraw zagr. ameryk., bryt. i sow.=W HELSINKACH w wyborach samorządowych prawica zdobyła 33 mandaty, soc. i komuniści 26.=W PRADZE min. spr. wewn. zapowiedział wysiedlenie z Czechosłowacji Niemców, Węgrów i Iolaków.=Z MOSKWIY donosi Reuter, w ostatnich 2 dniach sow. cenzura skreśliła szereg zdań ze sprawozdan Reutera i 2 korespondameryk., czego nie robiła od 5 tygodni.=W DANII panuje w/g R.N.Jork z niepokojenie, ponieważ na wyspie Bornholm Sowiecy wzmacniają o 50% swoje garnizon i rozbudowują kwatery zimowe.=R.MOSKWA w komentarzu o przyczynach podejrzeni powiada: Kto twierdzi już dzisiaj, że ONZ już się postarzała, kto dąży do tworzenia bloków i sfery wpływów? Kto, jak nie "Observer" i Asso Press, rzucił obelgi na armię czerwoną? Okupacyjne władze sow. wykonują wszystkie zarządzenia kandydatów Kontroli i uchwały krymskie i poczdamskie. W okupacji sow. nie dzieją się te same historie, jak 1,5 milj. żołnierzy niem. nie zdemoobilizowanych. Kto nie ma zaufania, traci nerwy, ale wśród sow. ma silne nerwy.=TOKIO STALINA do Moskwy spodziewany jest po Nowym Roku. Inne wersje mówią o planowanej przez Stalina podróży po ZSRR, oraz ("Daily Express") że Stalin częściowo zrezygnuje ze swojej działalności politycznej i przekazać stanowisko przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Molotowowi.=ETIENNE JUDGE, specjalny wysłannik Trumana do Bułgarii i Rumunii skrócił nagle swój pobyt w Bukareszcie i wraca do USA. Nastąpiło to - jak oświadczył - "z przyczyn wyższych".=WDOWA po hr. Stauffenbergu, straconym w związku z zamachem na Hitlera, otrzymała od niem. władz administracyjnych w strefie francuskiej rentę w wysokości 1.500 funtów rocznie.=OBÓZ W DACHAU miał być zbombardowany przez lotnictwo niem. w razie zbliżenia się wojsk amerykańskich. B. komendant obozu Weisse twierdzi, że uzyskał odwołanie rozkazu.=Na BERLIN spadło 45.500 ton bomb (= 80 pocisków po 40 wagonów 15-tonowych), na Essen 36.400 ton, Kolońskie 34.700, Duisburg 30.000, Hamburg 22.600, Dortmund 22.200, Stuttgart 22.000, Gelsenkirchen 19.600.=R.ANKARA podaje, że po demonstracji antykomunist. w Stambule odbyły się podobne demonstracje w innych miastach Turcji.